

Dom o zielonych progach, Rozmowy

Są modlitwy jak ptaki niewidome, kt&#oacute;re bezkres celu przeraża
Są twarze pozornie znajome i zdarzenia, w kt&#oacute;rych się zdarzasz
Są modlitwy kt&#oacute;re zetrze pierwszy podmuch ciała
Chyba płakałaś, Chyba płakałaś, Chyba płakałaś
Chyba płakałaś, Chyba płakałaś, Chyba płakałaś
Sa modlitwy kt&#oacute;rych nikt nie wysłucha - to nieprawda, to nieprawda
I te z kt&#oacute;rych niebieskość czytasz, dopiero dziś się
Dopiero sie pytasz, dopiero sie pytasz
Dopiero sie pytasz, dopiero sie pytasz
Są modlitwy jak ptaki niewidome, kt&#oacute;re bezkres celu przeraża
Są twarze pozornie znajome i zdarzenia, w kt&#oacute;rych się zdarzasz
Są modlitwy, kt&#oacute;re zetrze pierwszy podmuch ciała
Chyba płakałaś, Chyba płakałaś, Chyba płakałaś
Chyba płakałaś, Chyba płakałaś, Chyba płakałaś
Sa modlitwy kt&#oacute;rych nikt nie wysłucha - to nieprawda, to nieprawda
I te z kt&#oacute;rych niebieskość czytasz, dopiero dziś się
Dopiero sie pytasz, dopiero sie pytasz
Dopiero sie pytasz, dopiero sie pytasz